

teatr

IM · W · HORZYCY

TORUŃ

HENRYK IBSEN

DOM LALKI

(NORA)

Dramat w trzech aktach

Tłum. Jacek Frühling

DYREKTOR TEATRU:

HUGON MORYCIŃSKI

REDAKCJA PROGRAMU:

ANDRZEJ WRÓBLEWSKI

Nr 8 (29)

Premiera

23 czerwca 1964 r.

W artykule, ogłoszonym w r. 1904 w *Kulturze*, Arnold Szyfman, twórca i długoletni dyrektor Teatru Polskiego w Warszawie, stwierdza: „Minęły już czasy, kiedy pisząc przegląd teatralny, rozpoczynało się od teatrów paryskich. Teatrem władą dziś pólmoc i pod jej egidą rozpoczyna się twórczość dramaturgiczna XX wieku. Skandynawia powiedziała już swoje wielkie słowo...”

Szyfman napisał te słowa dwa lata przed zejściem ze sceny jednego z twórców współczesnego teatru realistycznego Henryka Ibsena. Pisząc „Skandynawia” autor ma na myśli nie tylko samego Ibsena. Równie dobrze chodzi o Björnsona, jak o Strindberga. Jeśli bowiem popatrzeć na historię teatru, jako całość, to uderza fakt, że żaden z wielkich twórców teatralnych nigdy nie występuje sam, nie ukazuje się w pojedynkę. Tak, jak Ateny wydały Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa i Arystofanesa, elżbietañska Anglia Marolowe’a, Szekspira, Jonsona i innych, jak Hiszpania wydała Lope de Vegę i Calderona, a Francja Corneille’a, Racine’a i Molięra, tak skandynawowie równie weszli ławą do literatury. Obok Ibsena widzimy rodaków jego Norwegów Knuta Hamsuna, głośnego raczej na terenie powieści, ale również autora dramatycznego i Björnsona, wreszcie Szweda Strindberga, pozostającego pod urokiem modnych do dziś filozofów, jak Kirkegaard i Swedenborg. Wszyscy oni nie tylko weszli do literatury, ale wywarli decydujący wpływ na kształtowanie się teatru europejskiego w końcu XIX wieku i zachowali go do naszych bez mała czasów. Z nich bowiem, z ich twórczości wywodzi się niemiecki teatr niezależny, prąd, który zaważył na kształcie i kierunku zainteresowań współczesnego teatru europejskiego. Z tym zjawiskiem wiąże się nazwisko Gerharda Hauptmanna, który uległ wpływom *Freie Buhne*, scenie, która zmanifesto-

wała publicznie swoje istnienie w 1899 r. sztuką Ibsena *Upiory*. Oni też, ci skandynawowie, wywarli niewątpliwy wpływ na francuską grupę pisarzy „problemowych”. Pod znakiem i wpływem Ibsena zaczyna działalność swoją G. B. Shaw. Ibsen, jako zjawisko intelektualne zajmuje go do tego stopnia, że pisze wielkie o nim studium, głośne *Zagadnienie ibsenizmu*. Gdyby szukać dalej powiązań i wpływów, jakie wywarli wielcy skandynawowie, a zwłaszcza Ibsen w bliskim nam kręgu twórczym dojdziemy do Gorkiego, którego dzieła stanowią niejako przejście od cech typowych dla stylu *Upiorów* i *Nory* do rozmaitych eksperymentów, dokonywanych w latach następnych. Pora wreszcie wspomnieć o naszym Przybyszewskim, którego związki osobiste i duchowe ze skandynawami są nazbyt znane i popularne, dzieło zaś pisarza nazbyt przemijające, by się o nim rozpisywać.

Na czym polega wielkość Ibsena? Nicoll, jak dotąd najbardziej uniwersalny historyk dramatu światowego formułuje taki sąd: „kiedy myślimy o Ibsenie uważamy go za tego, który niemalże sam, bez pomocy, ukuł realistyczną formę”. Zanim to wyjaśnimy warto zobaczyć jak to się zaczęło.

Bo zaczęło się od spraw zwykłych, banalnych. Ibsen (1828—1906), jako dramaturg i dyrektor niewielkiego teatrzyku w Bergen, natchniony przez Schillera i romantyków, szukał sposobu wprowadzenia tematyki rodzimej, norweskiej na scenę. Zaczął więc pisać dramaty historyczne (*Catilina* — 1850, *Grób Hunów* — 1850, *Pani zamku Oströt* — 1855, *Olaf Liljekrans* — 1857, żeby wymienić przykładowo), które prowadzą go do coraz większej perfekcji warsztatowej, pogłębienia psychologicznego postaci i harmonii wewnętrznej utworów. Przeszłość okazuje się wkrótce zbyt ciasna. Ibsen wkracza w zagadnienia mu współczesne. Zajmuje go coraz wyraźniej kształtująca się moralność mieszczańska

HENRYK IBSEN

DOM LALKI

(NORA)

Dramat w trzech aktach

Tłum. Jacek Frühling

O s o b y :

Torwald Helmer, adwokat	— JERZY RADWAN
Nora, jego żona	— MARIA KARCHOWSKA
Doktor Rank	— KRYSTYN WÓJCIK
Krystyna Linde	— TATIANA PAWŁOWSKA
Krogstad, adwokat	— JERZY FELCZYŃSKI
Helena	— EWA EKWIŃSKA

Scenograf: Romuald Drzewiecki

Reżyser: Maria d'Alphonse

z jej zakłamaniami, jej niszczeniem indywidualności, z brakiem wyobraźni. Wyrazem jego poglądów jest teza: „Jeżeli chcesz się żenić to się nie kochaj, jeśli się kochasz, staraj się rozstać.” Ilustrację jej przeprowadza na sztuce współczesnej pt. *Komedia miłości* (1862).

Ale ten protest mu nie wystarczy. Ukazawszy karykaturę pozbawionego kręgosłupa, beznadziejnie konwencjonalnego duchownego w *Komedii miłości* daje Ibsen w *Brandzie* jego przeciwieństwo, a więc człowieka silnego w swojej wierze, zdecydowanego iść za głosem wewnętrznym wbrew oporom otoczenia, gdzie widoczne jest w sposób najwyraźniejszy jego przejęcie się filozofią Kirkegaarda. Z tego samego okresu pochodzi słynne dzieło Ibsena *Peer Gynt*.

Gwałtowny protest przeciw filisterstwu, pragnienie zachowania czystości uczuć i wyznania wiary dochodzi do głosu w jednym z najwybitniejszych dzieł Ibsena, w *Norze*, czyli *Domu lalki*. Kresząc uwagi do „tragedii nowoczesnej” w 1878 r. notuje:

Są dwa rodzaje praw ducha, dwa rodzaje sumienia, jedno u mężczyzny, drugie, całkiem inne, u kobiety... Zna w tej sztuce kończy całkowitym brakiem zrozumienia, co jest słuszne, a co złe — z jednej strony wrodzone uczucie, a z drugiej wiara w autorytet wywołują w jej głowie zupełny zamęt.

Kobieta nie może być sobą w społeczeństwie naszych czasów, które jest wyłącznie męskim społeczeństwem, o prawach tworzonych przez mężczyzn, oraz sądownictwem osadzającym kobiece postępowanie z punktu widzenia mężczyzn.

Oto założenia filozoficzne i społeczne *Nory*, napisanej w 1879 r.

Dziś u nas możnaby uznać te założenia za społecznie nieaktualne. Niewątpliwie. Ale czy zmiana założeń oznacza całkowite ich zastosowanie, przeniknięcie w życie? Czy ugruntowała się już ona w sferze obyczaju? Czy można w ogóle mówić, że wiekowa dominacja mężczyzn

może zostać przekreślona jednym aktem ustawodawczym, nawet przeprowadzonym w sposób rewolucyjny?

A jeśli nawet, to czy w płaszczyźnie praktyki obyczajowej w naszych warunkach, w warunkach wielkich przemian i przewartościowań *Dom lalki* przestał być aktualny? Czy utracił swoją problematykę moralną?

Pytania są retoryczne. Żywotność *Nory* okazała się bezsporna. Świadczy o tym częstość ukazywania się na scenach polskich. Bo w ostatecznym rachunku Ibsen, pisząc pod warsztatowym wpływem Francuzów, konkretnie Scribe'a i Sardou, pokazał problem pieniądza i łóżka od innej, niekonwencjonalnej strony. Pokazał go, jak wrażliwy społecznik. Nadał tej kwestii zupełnie nową interpretację. I na tym polegają nieprzemijające wartości *Nory*.

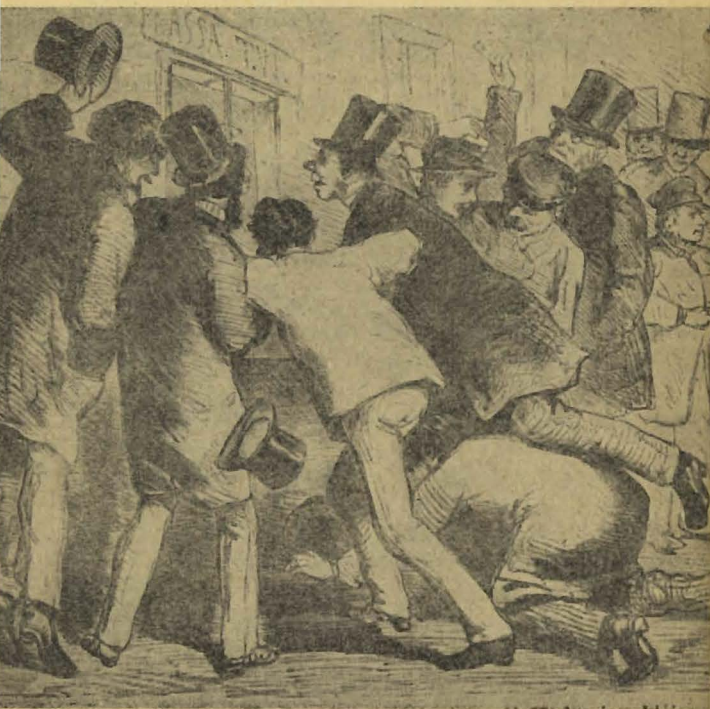
Możnaby snuć długie rozważania w jaki sposób wpłynął Ibsen na obyczajowość współczesnego świata. W każdym razie proces przez niego rozpoczęty nie został jeszcze całkowicie zakończony. Nie tylko w sferze estetycznej, ale obyczajowej i moralnej. I o tym również warto pamiętać.

A. W.

Nora należy do repertuaru największych aktorek. Grała ją również nasza wielka Helena Modrzejewska. Występowała w niej w czasie wielkiego tournée amerykańskiego, święcąc szczególne sukcesy w Louisville. Torwald grał Barrymore.

W Polsce Modrzejewska dała *Norę* na swój benefis 10 marca 1882 r. — Dochód z przedstawienia w warszawskim Teatrze Wielkim był przeznaczony na kasę pożyczkową dla artystów sceny warszawskiej. Torwald grał Bolesław Leszczyński, Ranka — Wincenty Rapacki, Krystynę — Marcello, Notariusza — Ładnowski. Przedstawienie zostało powtórzone kilka razy z rzędu. Następnym razem Modrzejewska grała *Norę* w Warszawie dopiero w styczniu 1885 r. W przedstawieniu benefisowym wystąpił w roli Torwalda Kotarbiński, ale już po kilku dniach zastąpił go na życzenie artystki Bolesław Leszczyński.

Z tych czasów zachowała się tylko karykatura Kostrzewskiego, który tak wyobraża sobie kasę teatralną w dniu występów wielkiej „Modjeskiej”, jak pisali Amerykanie.



Inspicjentura:

Stanisław Thomas

Sufler

Antonina Wojniuszowa

Kierownik techniczny

Eligiusz Baranowski

Oświetlenie

Eugeniusz Otremba

Kierownicy pracowni krawieckich

Stefan Snopek

Helena Szymańska

Kierownik pracowni perukarskiej

Eugeniusz Orłowski

Kierownik pracowni stolarskiej

Jan Sypek

Prace malarskie

Edmund Zientarski

Rekwizytor

Michał Staszkievicz

Brygadier sceny

Zygmunt Trzeciński

CENA ZŁ 3.—

ze zbiorów
Szwepana Gessowskiego

Tor. - Zam. 1111 - 21. 5. 64 - C-13/593 - 2500